GAZETA KRAKOWSKA

Nro 89.

Z KRAKOWA DNIA 4. LISTOPADA 1812 Roku WE SRODĘ.

WYROKI KROLEWSKIE.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu W Pałacu Naszym w Dreznie d. 8go miesiąca Października roku 1812.

FREDERYK AUGUST

z Bożey Łaski Krol Saski, Xże Warszawski &c. &c.

Chcąc zapobieżyć wątpliwościom względem mocy wykonawczey ugody w Sądach Pokoiu zawartym służącey, na przełożenie Ministra Naszego Sprawiedliwości, po wysłuchaniu Naszey Rady Stanu, stanowiemy:

Art. 1. Ugody w Sądach Pokoiu zawarte przez strony przyięte i podpisane, w których strony w przypadku niedopełnienia, exekucyi się poddadzą, gdy też ugody klauzulą exekucyiną będą opatrzone, moc wykonawczą maią i mieć będą.

Art. 2. Ogłoszenie i umieszczenie w dzienniku Praw niniejszey Woli Naszey Ministrowi Sprawiedliwości zalecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*

(L.S. Przez Króla

Zgodno z oryg. *Minister Sekretarz Stanu*

Felix Łubienski, *Stanisław Breza.*

Minister. Spraw: Zgodno z oryginałem.

(Pod.) *Minister Sek. Stanu*

Stanisław Breza.

Ant. na Wygnańcach Joneman, Kom. Mini.

II. Wyrok pod d. 10 *Października w Dreznie.*

Zważywszy przedstawienie Ministra Naszego Woyny i przełożone Nam powody za oznaczeniem pewney i iednostayney płacy którą pobierać maią Zołnierze i Podofficerowie ozdobieni krzyżem woyskowym złotym lub srebrnym,

postanowiliśmy i stanowiemy:

Każdy Podofficer i Zołnierz zaszczycony krzyżem złotym lub srebrnym do czasu postąpienia na stopień Officerski, a gdyby przed postąpieniem na ten stopień od służby był uwolniony, do schyłku życia pobierać będą rocznie płacę: od krzyża złotego: złotych polskich dwieście pięćdziesiąt, od krzyża srebrnego złotych polskich sto dwadzieścia pięć,

Dopełnienie niniejszego Dekretu Ministrowi Woyny, umieszczenie zaś iego w Dzienniku Praw Ministrowi Sprawiedliwości polecamy.

(Podpisy iak wyżey.)

Z Paryża d. 16 *Października.*

Zdrowie Króla Rzymskiego co raz bardziey się utwierdza, rownie iak siły; iuż sam chodzi i widzieć go można przechodzącego się w okolicach St. Cloud.

Kommissya wyznaczona do przyięcia uczniow do Cesarskiey politechniczney szkoły w Paryżu, ukończyła d. 27 Sier

pnia jego rocznie swoie działania. Z 402 uczniow stanowiących pierwszą dywizyą, z ktorey 60 uczniow poszło iuż w Marcu do artyleryi, uznanych zostało 101 za zdatnych do służby publiczney iako to: 50 do inżynieryi woyskowey, 30 do artyleryi lądowey, 10 do mostow i gościńcow, 4 do budownictwa okrętow, 3 do inżynierow jeograficznych, 2 do kopalni, 2 do administracyi do robienia prochu i saletry. Na to mieysce z 340 przypuszczonych tego roku do konkursu kandydatow przyięto na uczniow do teyże szkoły 172.

Dziennik Paryzki nazywa P. Degen powietrznego żeglarza nikczemnem szarletanem, który, gdyby nie była się policya w mieszała, byłby od widzow znieważony. Kazał sobie płacić zą pierwsze mieysce od wzniesienia się w balonie na powietrze po 10 fr., za drugie po 5, a za trzecie po 1 1/2 fr. Przytrzymano zaraz pieniądze i odesłano do kancelaryi dobroczynności, tak iż P. Degen, wyrazy powyższego Dziennika nie mogł wcale wzlecieć, *n'a pu voler* (słowo mogące się tłumaczyc wzlecieć lub ukraśdź.)

Jenerał dywizyi Hrabia Bonnet powrocił do swey wioski Laduche, przy Alençon mieście swoiego urodzenia, dla poratowania ustawicznemi woynami i wielu chwalebnemi bliznami skołatanego zdrowia.

D. 30 Września i 3 Października przybyły do Morlaix dwa statki pod banderą pokoiową, na których znaydowało się 52 jeńcow lub podrożnych.

Moskiewscy jeńcy nadciągnęli iuż do departamentu Meurthy (Nancy), Idą oni do Auch w departamencie Gersey (dawniey Gaskonii.)

Wypis z Dziennika Paryzkiego.

"Ci, którym się zdaie, iż znaią państwo Moskiewskie, że czytali interessowane pochwały, iakiemi pewni pisarze wieku przeszłego szafowali dla Piotra W. i Katarzyny II. mogli się zadziwiać czytaiąc ostatnie biulletyny wielkiego woyska. Opisy i powieści także wędrownikow, którzy w Peterzburgu tylko cały ten kray widzieli, przyłożyły się także do powzięcia o nim wyobrażenia w cale z prawdą niezgodnego. Mniemaniem iest dosyć powszechnem, iż kray Moskiewski w przeciągu wieku iednego znacznie w cywilizacyi postąpił, i stanał w rowni pod tym względem z innemi Europeyskiemi kraiami. Wypadało z polityki władcow Moskiewskich rozszerzać to mniemanie dla zmnieyszania obawy, iaką naturalnie sąsiedztwo i zbliżanie się coraz bardziey barbarzyńskiego ludu mogły sprawić w innych narodach. Z tey to pobudki zwabiali oni do nowey stolicy swoiey mnostwo cudzoziemcow uczonych i posiadaiących kunszta, stawiali piękne gmachy, dawali i wspierali widowiska, a tym sposobem nadawali Peterzburgowi pewną powierzchowność miasta Europeyskiego. Wszakże płody tey cywilizacyi zaledwie zaczętey można przyrownać do ozdób teatralnych, które z daleka wystawuią oczom gmachy i prześliczne dzieła sztuki budowniczey, a po przypatrzeniu się im zbliska są niezgrabnemi malowaniami. —— Nie mogło światło przedrzeć się do massy narodu na dwie klassy podzielonego, z których iedna naylicznieysza, a naypożytecznieysza tak do drugiey należy, iak u nas stado bydła do tego, który ie kupił; dla tego też Moskale takiemi ieszcze są teraz, iakiemi przed 100 laty byli ich przodkowie. — Czytaiąc

odezwy ich Gubernatorow, śmieszne modlitwy ich Złotoustych, tudzież szczegoły ich zabobonnych obrzędow, któremi zapalić fanatyzm ludu usiłuią, przychodzi na pamięć, że tych samych chwytali się sposobow, gdy Karol XII. na czele garstki Europeyczykow walczył z całemi siłami państwa Moskiewskiego, a który byłby tron Carow obalił, gdyby był tyle przewiduiącym i roztropnym, ile mężnym. Zostawił nam Wolter w dziełach swoich modlitwę, iaką Moskale odmawiali do Patrona Moskwy po bitwie pod Narwą: — "O ty wieczny nasz pocieszycielu we wszelkich przeciwnościach, wielki i niezmiernie potężny S. Mikołaiu! Jakimże cię grzechem w naszych ofiarach, przyklękaniach, pokłonach i dziękczynieniach obraziliśmy, iżeś nas tak opuścił? Błagaliśmy twoiey pomocy przeciw tym strasznym, zuchwałym, wściekłym, i nieuśmierzonym niszczycielom, którzy iak lwy lub niedźwiedzie po utracie swych dzieci rzucili się na nas, przestraszyli nas, pokaleczyli i tysiącami wybili, nas twoy lud wierny? Aże bydź nie może, aby się to stało bez czarodzieystwa, błagamy cię, żebyś był naszym obrońcą i przewodnikiem, uwolnił nas od tego roiu czarownikow, i wypędził ich opodal od granic naszych z należną im nagrodą.,,

"Porownawszy tę modlitwę z listem Arcybiskupa miasta Moskwy pisanem do Imperatora Alexandra przyznać należy, iż rozum mały postęp między Moskalami uczynił, i że prawiący nam o ich cywilizacyi są powierzchownemi, albo złey wiary dostrzegaczami. — Wszystko ieszcze u Moskalow ma cechę pierwotnego rodu Tatarskiego. Mowy, listy przyiacielskie, odezwy władz cywilnych i woyskowych trącą tą wschodnią przesadą, iaką w pismach Arabskich i Tureckich widziemy. Nie masz w nich nic Europeyskiego, nic owey szlachetności, będącey owocem cywilizacyi i postępu wiadomości ludzkich. Państwo Moskiewskie iest ieszcze o 10 wiekow wstecz względem Europy. — Jeżli na to potrzeba ieszcze nowego dowodu, przytoczemy okropne zniszczenie tey rozległey stolicy, którą Moskale Nową Jerozolimą nazwali. Zapalili ią, zamiast coby bronić mieli; a Rostopczyn, ktorego nazwisko zawsze będzie obelgą, nie wahał się podać na oczywistą śmierć 30,000 swoich ziomkow, ranionych na polu sławy. Jest w tey zbrodni cecha srogości imaginacyą oburzaiącey. Dzicy mieszkańcy lasow Amerykańskich palą nieprzyiacioł swoich, ale nigdy własnych woiownikow. Moskalom tylko zostawione było dadź światu pierwszy przykład tak radney zbrodni. — Gdy pomyślemy, iż Moskwa przytykaiąca z iedney strony do morza Czarnego, z drugiey do Baltyckiego, i leżąca na końcu świata, posuwa się od wieku ku ucywilizowaney Europie z niezliczonemi hordami Kałmukow, Kozakow, Baszkierow i innych pokoleń Tatarskich, czuiemy w sobie niewymowną wdzięczność i uszanowanie dla przewiduiącego i opiekuńczego geniuszu, który te hordy zapędza w ich pustynie, i potokowi barbarzyństwa kładzie tamę, którey nigdy zerwać nie zdoła. Zwycięztwa Cesarza naszego są zwycięztwami Europeyskiemi; są to tryumfy dobrego nad złym duchem. Ariman północny pozostanie skrępowany na swoich górach lodowatych, a kunszta, pocieszyciele życia ludzkiego, okrywac będą nieśmiertelnym blaskiem Europę, postęp rozumu ludzkiego będzie pewnieyszy i prędszy, a

wieki pokoiu i chwały zagładza aż do pamięci ofiary, podięte dla pozyskania tych wielkich wypadkow.„

Tenże Dziennik Paryzki ogłosił, iż wyszła w Paryżu historyczna wiadomość o Xciu Józefie Poniatowskim, dowodzącym teraz woyskami Polskiemi. (Wywiodłszy początek familii Poniatowskich, przebiegłszy osoby iey za naszych czasow, doniosłszy z kogo się Xże Józef urodził, i czem był do woyny z Austryą w r. 1809, co każdemu Polakowi wiadomo, tak kończy): —" Tento Xże odbył r. 1809 tę chwalebną kampaniią w Galicyi, za którą otrzymał od Cesarza Francuzow przepyszny pałasz, i list nader dla siebie pochlebny. Tento iest Xże, którego Monarcha Francuzow uczcił dowodztwem prawego skrzydła Wielkiego Woyska. Tento iest Xże, który na czele swoich walecznych Polakow okazuie zawsze stałą gorliwość i męztwo świetne. Uczeń Feldmarszałka Austryackiego Laudona, nauczył się pod nim sztuki woiowania, a ma teraz szczęście uczenia się tey ieszcze pod Wodzem naypierwszym w Europie.„

Czytamy w dziennikach naszych następuiącą biiografiią Jenerała dywizyynego Hr. Ludwika Montbrun, poległego w bitwie pod Mozayskiem.

"Jenerał Montbrun, syn dawnego woyskowego, wszedł na 3 lata przed rewolucyą w służbę, maiąc lat 17, iako prosty żołnierz do 7go pułku strzelcow konnych, którego został potem Pułkownikiem, wszystkie stopnie przeszedłszy. Odtąd zawsze był czynnym. Okryty ranami, w każdey kampanii Cesarza wspominany był z chwałą co do męztwa i talentow. Po bitwie Wagramskiey dał mu Cesarz dowodztwo nad całą jazdą przy woysku zwanem Portugalskiem, skąd przywołał go na dowodzenie 2gim korpusem odwodowey jazdy przy Wielkiem woysku. Ugodzony kulą działową, żył ieszcze 6 godzin, boleiąc mocno, iż nie mógł służyć dłużey Cesarzowi. Żądał widzieć się z bratem swoim Alexandrem Montbrun Adjutantem dowodzącym, lecz nie można go było wynaleść, bo ieszcze walczył; chciał zaś zlecić mu, aby od niego pożegnał żonę bawiącą w Warszawie, i synka niemogącego ieszcze czuć utraty dobrego oyca.„

Od granic Multanskich d. 21 *Września.*

Godne wiary wiadomości z Bukarestu opiewaią, iż Porta rozkazała swoiemu woysku Naddunayskiemu, Xięstwa Wołoskie Multańskie, które wprzod były zawsze pod udzielnym Hospodarow swoich rządem, i nie miały osad Tureckich, osadzić trybem woiennym, i ciągnąć za ustępuiącem woyskiem Moskiewskiem aż do Pruta. Stąd w Multanach i Wołoszech wielka panuie żałość, i wielu boiarow wynosi się za granicę. Do tego, druga zła nowina trapi te krainy. Na wielu okrętach przybyłych od wschodu do Odessy okazała się zaraźliwa choroba, którą wnet uznano bydź morowem powietrzem. Gubernator Odessy Xiążę Richelieu pisał urzędownie do Dywanu Multańskiego, iż ta choroba nie tak iest niebezpieczna, iak się z początku zdawała. Rozciągnął wszelako kordon woyskowy pod Odessą, i nakazał 15todniową kwarantanę dla osob na ląd wysiadaiących.

— *Dnia* 23. —

Kiedy Multany radowały się z pozbycia się nareszcie gości (Moskalow), aliści czekaią ie odwiedziny ieszcze nieprzyiemnieysze. Lubo spodziewani goście są przyiaciołmi, wszelako boiarowie tak

są ich przybyciem zalęknieni, iż wielu z familiiami do kraiow Austryackich ucieka. Podług listow godnych wiary, trzey Baszowie dostali rozkaz wkroczenia z korpusami i obięcia Wołoszczyzny i Multan. Boiarowie Wołoscy uciekaią do Ziemi Siedmiogrodzkiey, a Multańscy do Bukowiny Austryackiey; ci nie tak z obawy zemsty rządu Tureckiego, ponieważ nie tyle, ile Wołoscy, przylgnęli do strony Moskiewskiey, iako raczey dla uniknienia gwałtow i grubiiaństwa żołnierzy Tureckich. Porta miała iuż oświadczyć Dywanom Wołoskiemu i Multańskiemu, iż polityczne stosunki nie dozwalaią iey aż do zawarcia pokoiu między Francyą i Moskwą mianować nowych Hospodarow, i że dla tego obeymie ie tylko trybem woiennym.

Taki iuż wpływ ma u Porty Jen. Andreossy, Poseł Francuzki, że na mocne przełożenie iego W. Wezyr, który zawarł pokoy z Moskwą, został skazanym na wygnanie do Azyi, a Xiąże Dymitry Morusi, pierwszy tłumacz Porty, który czynił układy, o ten pokoy w Bukareście, i miał bydź Hospodarem Wołoskim, urząd postradał, a dano go innemu Greczynowi.

Do twierdz Braiłowa i Giurgewa weszli iuż Turcy. Wielu przyznaie ich gabinetowi zręczność, iż ulegał do chwili odebrania tych twierdz napowrot.

Admirał Czyczakow wyieżdzaiąc z Jass podał notę Dywanowi donosząc, iż woysko Moskiewskie oddala się z Multan; że woyna, którey były teatrem, iuż ustała; że maią teraz pokoy i rząd, do którego przywykły, i były pod nim szczęśliwe; nareszcie, że im Cesarz Alexander dziękuie za poniesione w woynie ofiary.— Senator Mitasiewicz w podaney także nocie z pożegnaniem oświadczył, iż lubo woysko Moskiewskie wychodzi z Multan, spodziewa się atoli, że ta prowincya uiści się z reszty kontrybucyi, wynoszącey 5,000 dukatow.

Z Londynu d. 30 Września.

Wczoraysza gazeta dworska ogłosiła rozwiązanie parlamentu. Wydana z tego powodu przez Xcia Rejenta odezwa opiewa: Parlament odracza się do 2go Października, ma bydź potem rozwiązany i nowy iak tylko będzie można nayprędzey obrany. Kanclerz W. Brytanii i Irlandyi wyda przed 24 Listopada rozporządzenia do obrania duchownych i świeckich lordow, iako też reprezentantow do izby niższey.

Dnia 10 Października.

Odmiana, iaka od początku teraźnieyszego roku o politycznych naszych związkach z Moskwą zaszła, zrządziła potrzebę nowych środkow względem Persyi, która iak wiadomo prowadzi od 2 lat w Georgii i na całey linii Kaukasu woynę przeciw Moskwie. Gdy Francya sprzymierzona z dworem Peterzburskim, starała się także o przyiacielskie związki z dworem Perskim, użyliśmy naydzielnieyszych środkow, aby odwieśdź Perskiego Monarchę, Fath Ali-Szacha, od słuchania rad posła Francuzkiego. Niezmierne skarby roztrwonione zostały pomiędzy magnatow dworu Perskiego; ambassador nasz wieżdzaiąc do Teheran rozrzucał nawet całą garścią ludowi gwinee. Udało nam się oddalić Francuzow; lecz odiechali tylko do Tauris do Następcy tronu, naystarszego syna Szacha. Dla oddalenia ich i ztamtąd, i pozostania iedynemi Europeyczykami w związku z dworem Perskim, rozrzuciliśmy ieszcze pół milliona

funtow szterlingow. Wystawiwszy potem Monarsze Perskiemu Moskalow iako lud barbarzyński, straszny, chciwy zdobyczy i usiłuiący wszystkich podbić sąsiadow, nakłoniliśmy go do wydania im woyny i postawienia na czele swoiego woyska pewney liczby officerow Angielskich, którzy iego działaniami przeciw Moskalom kieruią. Lecz teraz kiedy Moskwa stała się naszem sprzymierzyńcem, została znowu chrześciańskiem mocarstwem, chcieliśmy wstrzymać woyska Perskie, przeciw którem stać musi na granicach Kaukasu 40 do 50,000 Moskalow; siła znacząca, która bardzo potrzebną byłaby Jenerałom Kutuzowi i Bagrationowi. Wysłany zatem został goniec przez Moskwę do Perssyi z przełożeniem dworowi w Teheran, aby odmienił swoie myśli, ponieważ my swoie odmieniliśmy; lecz z wielkim żalem dowiaduiemy się, iż Monarcha Perski nmieiący oświecenie cenić nasze gwineie, wziąwszy od nas 5 do 6 mill. f. szt. za prowadzenie woyny przeciw sprzymierzoney z Francyą Moskwie, żąda teraz od nas takiey samey summy za zaprzestanie oney. Monarcha ten utrzymuie, iż iego uzbroienie, chociaż naszem kosztem zrobione, powinno mu pieniądze lub zdobycze zyskać. Nie chce przeciw Moskwie przestać woiować, chyba że mu odstąpi Georgią i Szyrwan, prowincye wcielone iuż do państwa Moskiewskiego.

Nadeszłe od Lorda Cathcart z Peterzburga doniesienie o wielkiem zwycięztwie, które Moskale d. 7 Września pod Mozayskiem odnieść mieli, sprawiło nayżywszą radość w wszystkich politycznych schadzkach w stolicy. Mowcy giełdowi zaięli wszystkie dostępy do swey wyroczni Loyds gospody. Dla uzupełnienia zaś tey komedyi, ogłoszone nawet zostało przez nadzwyczayną gazetę dworską doniesienie o zwycięztwie, a po ulicach krzyczano aż do nazaiutrza: Lord Cathcart, zwycięstwo Moskałow, trzecie i czwarte wydanie gazety Goniec! Wykrzykiwaniom tem towarzyszył odgłos trąb ministrowskich; lecz nieszczęście, które miesza się do wszystkich spraw, których ministrowie nasi dla oszukania mniemania publicznego używaią, chciało, ażeby w pośrod tey radości nadszedł 19ty biulletyn wielkiego woyska, donoszący o wnyściu Francuzow d. 14 Września do miasta Moskwy, i skończyła się radość. Uznano zaraz, iż gdyby Moskale byli zwycięzcami niebyliby ustąpili z Moskwy i oney spalili. Okazało się także zaraz mnostwo paszkwilow i karykatur; iedna z ostatnich dosyć iest dowcipna: Pop Moskiewski śpiewa *Te Deum*, a wtoruie mu muzyka pułku Francuzkiego.

Admirał Joung powrocił z całą eskadrą, która zamykała Texel w liczbie 14 liniiowych okrętow, do Dunow.

Lord Wellington uznany został od stanow Hiszpańskich (kortes) jeneralisimem wszystkich woysk w Hiszpanii; powolność iakiey niespodziewaliśmy się; bo poddanie się angielskiemu wpływowi, zdawało się bydź rzeczą niełatwą do otrzymania. Nowe zatem nastąpi systema wprowadzeniu woyny; lecz obawiać się wypada, iż ponieważ obrona i działania Hiszpanow ulegać muszą angielskim rozkazom, wiele w swey tęgości i duchu utracą, które prowadziły ich nieraz do nadzwyczaynych przedsięwzięć.

Doniesienia z Hiszpanii podaią następuiącą liczbę będącego tam woyska:

Woyska Angielskie.

Pod Lordem Wellington i Jenerałem Hill	40,000
Pod Jenerałem Maitland	6000
Osady w Kadyxie i Kartagenie - - -	6000
Angielsko-Portugalskich woysk - -	24,000
	76,000 ludzi.

Woyska Hiszpańskie.

Woysko Katalonii pod Jenerałem Lacy -	11,000
Na Osadach - -	6000
Woysko Walencyi i Murcyi pod Jen. Elio	18,000
Woysko Andaluzyi pod Jen. Balleſteros	23,000
Woysko Eſtramadury pod Jen. Monsalm -	7000
Woysko Galicyi pod Jen. Caſtannos -	16,000
Woysko Aſturyi pod Jen. Medizabal -	3000
	84,000 ludzi.
Kupy zbroyne wynoszące do - -	20,000
Ogółem ieſt sprzymierzonego woyska	188,000 ludzi.

Woyska Francuzkie.

Woysko Marszałka Soulta	45,000
Woysko Marsz. Sucheta	26,000
Woysko w Katalonii pod Jenerałem Decaen	20,000
Woysko w Nawarze -	9000
Woysko pod Jen. Caffarelli	9000
Woysko przeciw Portugalii działaiące -	30,000
Woysko środkowe -	10,000
Ogółem	149,000 ludzi. (*)

Gazeta w Karrakas wychodząca pod tytułem: Argus Amerykański, udziela pod dniem 17 Lipca naſtępuiące naynowsze wiadomości o ſtanie interessow i poſtępie syſtematu niepodległości w częściach południowych kraiow Amerykańskich, należących dotychczas do Monarchii Hiszpańskiey. -

Miaſto nasze ieſt ieszcze ſtosem gruzow z powodu ucierpianego trzęsienia ziemi Nigdy ieszcze nie było w prowincyi Wenezuelskiey trzęsienia ziemi tak gwałtownego, tak powszechnego i tak długo trwaiącego. Dla tego też nie wiemy dotychczas dokładney liczby ludzi życia pozbawionych. Serce kraiało się na widok matek, które dzieci swoich, i corek, które swych rodzicow z rozpaczą i płaczem na rozwalinach domow swoich szukały. Jenerał Gubernator Miranda okazał przy tey okoliczności czynność nayważnieyszą, i miłość ludzkości. Zatrudniaią się teraz wywożeniem rumu.

Według teyże samey Gazety zdaie się, iż w Króleſtwie Nowey Grenady niepodległość ſtała się powszechną, że to Króleſtwo weszło w związek konfederacyyny z Rzecząpospolitą Wenezuelską, że obadwa te kraie przyięły wspólne nazwisko Ziednoczonych Stanow Nowey Grenady, że ieden wspólny kongres jeneralny uſtanowiły, i że każdy zosobna zatrzymał dla siebie Kongres prowincyonalny. Podług tego iedynie daią się obiaśnić naſtępuiące doniesienia powyższey

(*) *Dziennik* Times, *który podaie te liczby woyska, bardzo się pomylił co do prawdziwey siły woyska Francuzkiego.* (*Przypisek Monitora.*)

Gazety.

Walencya będzie miastem Konfederacyi, i przyszłą stolicą Kongressu jeneralnego Ziednoczonych Stanow Nowey Grenady. Kongres prowincyonalny Wenezuelski zniosł inkwizycye, i żądał od Biskupow proiektu, według którego na przyszłość interessa religiyne rozstrzygane bydź maią. Artykuł pierwszy zawierać ma, iż Biskupi na przestępcow tylko karę duchowną wkładac mogą, i że sposob postępowania stosować maią do prawideł ustanowionych w konstytucyi Konfederacyi.

Kollegium obiercze w Nowey Grenadzie postanowiło: iż Rząd Ziednoczonych Stanow Nowey Grenady będzie Rządem wystawiaiącym narod, iż Fęrdynanda VII. więcey nie uznaie i że nowy kongres nieokreśloną niepodległość ogłosić powinien. Tychże samych zasad iął się Rząd Quito, usunął się z pod władzy Rejencyi i Stanow Kadyxkich, a Biskupa Don Josepho de Cuero obrał Prezydentem Junty. Woyska Quity wzięły szturmem Pasto, którego bronili stronnicy byłego Gubernatora prowincyi Popayanu. Uzbroiono także wyprawę pod dowodztwem Jenerała Calderon naprzeciw Cuensa. O położeniu interessow południowego Peru mało mieliśmy doniesień.

Z Berlina d. 27 *Października.*

N. Król wynagradzaiąc w działaiącym korpusie swoiego woyska przeciw Moskalom tak dawniey iako też w teraźnieyszych potyczkach pod Rygą okazaną waleczność, zaszczycił dowodzącego Jenerała Jork i Jenerała majora Kleist orderem orła czerwonego pierwszey klassy, a znaczną liczbę officerow orderem woyskowem zasługi.

Z Witteria d. 7 *Października.*

Dowiaduiemy się w tey chwili, iż Anglicy uderzyli kilkokrotnie na zamek w Burgos i zawsze z znaczną stratą odpartemi zostali; utracić bowiem mieli 500 ludzi w zabitych i ranionych.

Z Bostonu d. 31 *Sierpnia.*

Z ukontentowaniem doniesiemy o szczęśliwem tu powrocie eskadry Ziednoczonych Stanow pod sprawą Komodora Rugera. Wyszła ona d. 21 Czerwca na krążenie po morzu i składa się z fregat: Prezydentki o 44, Ziednoczone Stany o 44, Kongressu o 36, Hornity o 36 i bryga Argus o 16 działach. Znaydowała się 70 dni na morzu i była aż przy Angielskim kanale pod brzegami Francuzkiemi, Hiszpańskiemi i Portugalskiemi o 10 mil od Lizbony. Na całem swoim krążeniu nie napotkała żadnego woiennego Angielskiego okrętu, wyiąwszy fregatę Belwedere, z którą Prezydentka stoczyła kilkogodzinną walkę. Zabrała 7 Angielskich kupieckich okrętow, a dwa spaliła.

Z żalem dowiaduiemy się, że Jenerał Hull porażony został i nieprzyiaciel opanował twierdzę Detroit. Spodziewamy się, iż woyska na nowo uderzą na Niagara i Mont Real.

Zawarty w Kanadzie rozeym między naszem Jenerałem Deaborne i Angielskim Baynes, odrzucił Prezydent Ziednoczonych Stanow. Widać zatem, iż rząd nasz chce koniecznie zdobyć Kanadę, tak dla powiększenia swoich posiadłości, iako też zaszkodzenia Anglii.

DODATEK
DO № 89.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 4. LISTOPADA 1812 Roku WE SRODE.

Dozor szkoły Głowney Krakowskiey. Uskuteczniaiac uchwałę JW. Dyrektora Edukacyi Narodowey pod d. 30 Września r. b. Nro 2224 zaopatrzenie Katedr wakuiących w Szkole Głowney Krakowskiey za cel maiącą; podaie do wiadomości, iż są do konkursu:

1mo. Katedra Weterynaryi.

2do. Katedra Chirurgii teoretyczney i praktyczney.

3tio. Katedra Literatury Polskiey z porównaniem wzorow Literatury Łacińskiey, Francuzkiey i Niemieckiey.

Zyczący podać się na którą z nich, Kandydaci maią przesłać przed końcem naydaley miesiąca Stycznia 1813 programma przedmiotu Nauki przez siebie obranego wraz z świadectwami swey zdatności i obyczaiow na ręce Rektora Szkoły Głowney Krakowskiey, po czem do zachowania innych przepisow dla konkurruiących od bywszey Izby Edukacyiney do Nro 10,017 uchwalonych przystąpiono będzie. — Działo się w Krakowie na Sessyi Dozoru dnia 23 Października 1812 roku.

Wołzicki, Prezes.

Julian Czerwiński, szk. gł. Krak. Sekretarz.

Z Warszawy d. 31. Października.

Ziechali do tey stolicy JWW. Jenerałowie dywizyi Francuzcy Durutte i Boursier, i Jenerał brygady Divaux.

Ciagle tu przybywaią woyska Francuzkie i sprzymierzone rozmaitey broni, i więcey ich ieszcze spodziewamy się. W tych dniach napełniały całe miasto. Nadeszła tu także część wozow z przenośnemi młynami nowego wynalazku, (o których się w przeszłey gazecie pod art. Paryzkim doniosło.) Woyska wspomnione wyruszyły iuż ztąd w części na dalsze swe przeznaczenie. W całym przechodzie swoim zachowały iak nayściśleyszą karność, a dowodcy ich ziednali sobie wszędzie wdzięczność mieszkancow.

Departamenta Nad-Bużne zupełnie będą wolne od napaści nieprzyiaciela, gdyż podług doniesień od C. K. posiłkowego korpusu Xcia Feldmarszałka Schwarzenberga przez świeże woysko znacznie wzmocnionego, Moskale śpiesznie za Bug uchodzą. Oddziały lekkiey jazdy wysłano za niemi dla uważania dalszych ich obrotow.

Z Bukaresztu d. 9 Października.

D. 6 b. m. przybył tu P. Georgaki Argiropulo, brat nowo mianowanego tłumacza Porty, i oznaymił boiarom ferman W. Sułtana, w którym nakazuie mu obiąć rządy Wołoszczyzny w imieniu nowego hospodara. Zaięto się zaraz naprawieniem Xiążęcego pałacu, który w czasie bawienia tu Moskalow obrocony był na lazaret. Oczekuiemy więc niezawodnie

oddania rządow wspomnionemu wyżey kaimakanowi d. 14 b. m. iako w dniu traktatem pokoiu oznaczonym. Dywan winien ieszcze Moskalom zaległych podatkow 1,364,000 piastrow, na które Jenerał Załtuchin kazał sobie dać rewers za 4 miesiące do wypłacenia.

Senator Miłasiewicz mianowany iest cywilnym rządcą Bessarabii. Opuścić ma Jassy d. 13 b. m.

Z Jass d. 14 Października.

Przed kilku dniami przybył tu P. Niegri iako kaimakan nowego Xcia hospodara Multan. Wczoray wyiechał ztąd do Bessarabii Senator Miłasiewicz. Dziś wychodzi ztąd reszta Moskalow. P. Bizani pozostanie tu tymczasowo iako zastępca jeneralnego konsula Moskiewskiego, którym mianowany iest P. Pini.

Pisma publiczne umieszczaią następuiącą wiadomość o gościńcach prowadzących ze Smoleńska wgłąb kraiu Moskiewskiego. Powiemy naprzod o gościncu prowadzącym do miasta Moskwy. Ze Smoleńska iedzie się 98 wiorst (23 mil i ćwierć) do Dorohobuza. Kray ten ma wiele borow i hut szklannych. Od tego miasta iest 65 wiorst (16 mil i ćwierć) do Wiazmy; miasto to leżące nad rzeką tegoż nazwiska, prowadzi wielki handel zbożem i konopiami, a liczy w sobie do 8,000 mieszkańcow. Okolica iest żyzna i przyiemna. Z Wiazmy rachuią 61 wiorst (15 mil i ćwierć) do Gżacka, maiącego 2,000 dusz i nad rzeką Wezugą wpadaiącą do Wołgi położonego. Przedaią tam na opał statki przybyłe z Peterzburga, albowiem cena drzewa iest tak niska, iż niewarto ich nazad odprowadzać. Mozaysk, naypierwsze miasto wieżdzaiąc do Gubernii Moskiewskiey, odległe iest od Gżacka na 56 wiorst (14 mil); liczy w sobie do 7000 mieszkańcow; kray ten iest rowny, oblany rzekami i zarośnięty małemi lasami; grunt wydaie naywięcey zboża. W okolicy tey znayduie się 96 szlacheckich zamkow. Z Mozayska iedzie się prosto do Moskwy o 90 wiorst (22 mil i pół) odległey, dokąd można także przybydź przez Russa i Zwenigorod, przeprawiaiąc się przez rzekę Moskwę; druga ta droga iest prawie rowna pierwszey; okolice Moskwy są żyzne; przeplatane laskami, ogrodami, zwierzyńcami i zamkami. A tak pomiędzy Smoleńskiem a Moskwą iest 370 wiorst, czyli 92 mil; a po między Wiazmą, a Moskwą 50 mil. Droga ciągnącą się blisko na 90 mil w stronę południowo-wschodnią prowadzi ze Smoleńska do Orelu, maiącego 16,000 mieszkańcow, i będącego stołecznym miastem iedney z nayżyznieyszych i nayludnieyszych Gubernii Moskiewskich. Znayduie się w niey milion mieszkańcow, czyli 1315 na milę kwadratową niemiecką; w Guberniach Kaługskiey i Tulskiey, pomiędzy Orelską i Moskiewską, liczą do 1,800 mieszkańcow na milę kwadratową. Pins na wschodzie, Recesau, Kursk i inne Guberniie, maią od 1000 do 1,4000 mieszkańcow w obwodzie iedney mili kwadratowey. Są to naypięknieysze prowincye w kraiu Moskiewskim. Z Wiazmy, gościniec 60 mil długi prowadzi w kierunku południowo-wschodnim do Tuli przez Kaługę i rzekę Okę. Kaługa leży o 40 mil od Wiazmy, ma półtrzeci mili obwodu, 25 kościołow, 17 do 18,000 mieszkańcow, rękodzielnie płótna do żaglow, materyi lnianych, papiernie, tudzież fabryki kapeluszow, mydła, &c. &c. Handel iey z sąsiedzkiemi okolicami cenić można na 500,000 rubli, i tyleż prawie handel iey z Peterzburgiem, Rygą, Gdańskiem i Wrocławiem. Tula miasto ma 18,000 dusz; iest

to Sheffield Moskiewski; ma w sobie 600 kuźnic i wielką fabrykę imperatorską broni, założoną w r. 1714 przez Piotra Wielkiego, w którey pracuie 5,500 robotnikow, i która dostarcza 1,300 karabinow co tydzień.

Dnia 2 i 3 Listopada 1812.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

		1.		2.		3.		4.	
		Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
Korz:	Przenicy	17	15	16	—	15	—	14	—
nowe	Zyto	13	—	12	15	12	—	11	—
nowy	Jęczmień	13	—	12	18	11	15	10	—
—	Owsa	5	15	5	10	5	—	—	—
—	Jagieł	24	—	23	—	22	—	—	—
—	Grochu	18		16	—	15	—	14	—
—	Rzepaku	20	—	19	—	18	—	—	—

DONIESIENIA.

Podpisany Pisarz Sądu Pokoiu Powiatu Miechowskiego Dep. Krakowskiego, podaie do publiczney wiadomości, iż z mocy delegacyi od JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Dep. Krak. pod dniem 3 Sierpnia r. b. Nr. 2793 sobie daney, rzeczy ruchome po niegdy Xiędzu Karolu Morawieckim Prebendarzu przy kościele Zielenickim pozostałe, iako to: sprzęty domowe, suknie, pościel, książki i inne, na dniu 8 Listopada r. b. od godziny 9 z rana zacząwszy, tu w Miechowie w domu pod Nrem 15 przy rynku stoiącym przez publiczną licytacyą za gotowe pieniądze sprzedawać będzie. Dan w Miechowie d. 18 Października 1812 roku.

Woyciech Kowalski, P. S. P. P. M.

Pisarz Aktowy Powiatu Szydłowskiego, ma honor donieść Publiczności, iż z mocy zlecenia Wysokiego Trybunału do Nru 2951 wyszłego, będą sprzedawane w mieście Chmielniku powiecie Szydłowskim na dniu 16stym Listopada r. b. rożne ruchomości, iako to: łyżki srebrne, pościel, suknie, bydło, i inne sprzęty gospodarskie po S. p. Józefie Kopcińskim pozostałe. W Szydłowie d. 12 8bris 1812,

M. Romanowski, P. A. P. S. D. S.

Kamienica Przechodnia w Rynku w Krakowie pod Nrem 237 sytuowana — do Massy kredalney Pawła Schöna należąca — na wniesienie Ur. Antoniego Kłossowskiego Patrona Tryb. Cyw. I. Jn. D. K. przy ulicy Sławkowskiey pod Nr. 445 mieszkaiącego — iako tey w Massy kredalney ustanowionego Kuratora — przez licytacyą publiczną sprzedaną zostanie. — Przygotowawcze zatem przysądzenie tegoż domu — po nastąpionym stosownie do Prawa ogłoszeniu warunkow — w dniu naznaczonym 16 Grudnia 1812 Roku przed niżey podpisanym — iako do tey przedarzy rezolucyą Wys. Tryb. Cyw. I. Jn. D. K. — z dnia 15 Października r. b. do Nro 3692 wypadłą delegowanym w Rynku w domu pod Nrem 456 — o godzinie 9 z rana nastąpi — pod kondycyami następuiącemi: 1) Cena pierwszego wywołania stanowi się 42904 złp. 26 2/3 gr. która z dwoch trzecich części summy szacunkowey 64357 złp. 10 gr. wynika. — 2) Kupiciel przyszły przyimie na kamienicy summy kapitalne Widerkauffowe 17500 złp. wynoszące. — 3) Resztuiacą summę iaka się z Przedarzy okaże Kupiciel po odtrąceniu Widerkauffow w trzech rocznych ratach z prowizyą po 5 od sta decursive do Depozytu Trybunału składać winien — lub o tey zapłacenie z kredytorami Schönowskiemi, którym ta summa przez tuteyszy Trybunał do zapłacenia przeznaczoną zostanie, ugodzić się. — 4) Każdy chęć kupna tey kamienicy maiący przed zaczęciem licytacyi, złoży niżey podpisanemu dziesiątą część iako Wadium, to iest 4290 złp. 14 gr. Gdyby zaś na terminie naznaczonym nikt z życzących sobie kupna tegoż domu nie stanął — na ten czas Kurator ustanowiony Ur. Antoni Kłossowski — stosownie do Dekretu Królewskiego d. 26 Czerwca 1811 Roku wydanego, żądać będzie przysądzenia tey Kamienicy 2/3 wartości Wierzycielom pierwszeństwo z Kollokacyi maiącym. — 5) Jeżeliby przyszły Nabywca Kamienicy resztuiacey summy w ratach wymienionych do Depozytu nie złożył, lub z Wierzycielami pierwszeństwo maiącemi nie ułożył się — na ten czas taż Kamienica na koszt i stratę nowego Nabywcy przez powtorną licytacyą puszczoną by była — 6) Mieszkańcow w tey Kamienicy będą-

sych przy Kontraktach naymow — bądź na pismie, bądź słownie naſtąpionych — Nabywca do Roku utrzymać będzie obowązany. — W Krakowie dnia 26go Października 1812 Roku.

Woyciech Olearski, Notaryusz D. K.

Włościanka ze Sułoszowy, do państwa Pieskoskalskiego należącey wsi w powiecie Olkuskiem, z pierwszego małżeństwa Tekla Zuradowa, drugiego Dratwowa, opuściła w roku 1809 powtornego męża swoiego Franciszka Dratwę, i od tego czasu nie ma o niey żadney wiadomości; uprasza przeto na miłość bliźniego, aby ieżeliby kto wiedział o przebywaniu lub śmierci wspomnionev wyżey iego małżonki Tekli Dratwowey, raczył go przez dwor Pieskoskalski, gdzie koszt będzie miał zaraz zwrocony, uwiadomić.

Podaie się do wiadomości, że Intrata tegoroczna dobr Oxy W. Iozefa Wąsowicza dziedzicznych na zaspokoienie Rady Gospodarczey Pułku 14 Jazdy zasekweſtrowana i pod 23 Sierpnia r. b. przez W. Karola Grabkowskiego zadzierżawiona (z powodu przez pomienionego dzierżawcę niezłożonego czynszu rocznego) kosztem tegoż a to w moc warunkow licytacyinych szczególniey Punktu 3 dnia 15 Liſtopada r. b. o godzinie 1 po południu tu w mieście Jędrzeiowie pod Nrem 68 więcey daiącemu na nowo wypuszczona zoſtanie; każdy więc chęć nabycia tey dzierżawy roczney maiący winien ieſt zaopatrzywszy się w Wadium 450 złp. wynoszące całkowitą summę po licytacyi złożyć się maiacą terminu i mieysca wyżey oznaczonego pilnować, gdzie każdego czasu tak warunki licytacyi iako też i urzędowy wyciąg Intraty przeyzrzeć może. — Datt. w Jędrzeiowie dnia 27 Października 1812.

J. Rzuchowski, Kom. P. J. D. Krak.

Podaie się do publiczney wiadomości, iako kopalnia Siarczana prywatna Opatrzność Boska w Czarkowach Powiecie Szkalbmirskim, Departamencie Krakowskiem Siarkę przedniego gatunku w laskach lanych produkuie, nie ieſt zobowiązana niczem inclusiwnie, przedaie swoy Produkt od ręki w mieyscu Fabryki za mierną cenę. Każdy chęć maiący Handlerz Siarki trudniący się raczy wproſt do urzędu mieyscowego ninieyszey Kopalni udać się, czy sam, czy przez Subordynowaną Osobę a poweźmie wiadomość tak o cenie sprzedażney, iak i ilości doſtać mogącego Towaru.

Kopalnia Siarczana w Czarkowach d. 10 *Oktober* 1812 *Roku.*

Liſt gończy. Jego Król. X. Mci Sąd Policyi Poprawczey Obwodu Jędrzeiowskiego w Departamencie Krakowskim wzywa wszyſtkie władze tak Cywilne iako też i Woyskowe aby o Oszuſtwo obwinionego Jana Lewickiego w Transporcie Sądu Policyi Proſtey Powiatu Miechowskiego do tuteyszego Sądu z pod ſtraży zbiegłego śledziły a wyśledzonego uięły i tutay doſtawić raczyły. Opis osoby iego ieſt naſtępuiący: Tenże Jan Lewicki ma lat 24, ze wsi Zbiegał rodem, maiący oſtatnie zamieszkanie na Zwierzyńcu przy Krakowie z Professyi malarz, ieſt wzroſtu małego, twarzy okrągłey płaskiey bladey, nosa małego zadartego, oczow siwych w głowe zapadłych, włosow blond, w surducie ciemno zielonym podartym, kamizelce białey, chuſtce na szyi czarney, Raytuzach popielatych, furażerce siwey, buty złe.

Jego Król. X. Mci Sąd Policyi Poprawczey Obwodu Jędrzeiowskiego w Departamencie Krakowskim. Za zgodność

Girtler, Pisarz.

Sąd Policyi Poprawczey Obwodu Krakowskiego podaie do wiadomości ninieyszym komu na tem zależy, że od Szymona i Maryany Andruchow odebrano 6 nitek koralikow, spodnica zielona w paski, i dwie koszule grube, do składu Sądowego tuteyszego złożone zoſtały, właściciel przeto tych rzeczy w przeciągu iednego roku od daty niniejszey tu zgłosić się ma, i własność swoią udowodnić — inaczey po upłynionym tym terminie rzeczy sprzedane a z zebranemi pieniądzmi wedle prawa poſtąpiono zoſtanie. — W Krakowie dnia 10 Października 1812.

Więckowski. Hoszowski. Michiński.